

Sudziński, Ryszard

Stalinizacja polskiej gospodarki : uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne oraz przekształcenia strukturalne (1944-1955)

Czasy Nowożytne 6, 117-137

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryszard Sudziński

(Toruń)

Stalinizacja polskiej gospodarki – uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne oraz przekształcenia strukturalne (1944–1955)

Problemy badawcze

Ocena przeobrażeń jakie dokonały się w sferze ekonomiki na ziemiach polskich po II wojnie światowej wciąż budzi liczne kontrowersje, jest przedmiotem sporów i dyskusji wśród historyków, ekonomistów, socjologów i politologów. Mimo stosunkowo dobrze na tle innych dziedzin, zwłaszcza w odniesieniu do dziejów politycznych, rozwiniętych badań, wciąż jest zbyt dużo „białych plam”. Dotyczą one przede wszystkim miejsca Polski w światowej ekonomice oraz stosunków gospodarczych z innymi państwami bloku sowieckiego. Oczywiście kluczem do ukazania wielu zjawisk i problemów jest poznanie ekonomicznych zjawisk i struktur podległości Polski wobec ZSSR, bez których jakiegokolwiek dywagacje na temat dziejów gospodarczych Polski po II wojnie światowej nie mają sensu.

Uzależnienie od ZSSR było najważniejszym i najbardziej trwałym czynnikiem określającym dzieje Polski po 1945 roku. Jego obecność była widoczna w całym okresie powojennym, z tym jednak, że nie zawsze jednakowo postrzegana. Problematyka ta dopiero w latach dziewięćdziesiątych, wraz ze zniesieniem cenzury i w miarę udostępniania utajnionych wcześniej dokumentów weszła do obiegu naukowego. Oczywiście część źródeł była już wcześniej wykorzystywana przez historyków, z tym jednak, że sprowadzały się one raczej do kwestii drugorzędnych, związanych przede wszystkim z oficjalnymi umowami i porozumieniami między obydwoma państwami (do których jednak często były załączane tajne aneksy, pomijane potem w publikacjach)¹, uruchamianiem gospodarki, odbudową kraju ze zniszczeń wojennych, pomijając jednak zupełnym niemal milczeniem straty spowodowane okupacją sowiecką a następnie demontażem zakładów itp.² Natomiast w powojennej literaturze wiele pisano o

¹ Zob.: *Dokumenty i Materiały do Historii Stosunków Polsko-Radzieckich* (dalej cyt.: *Dokumenty i Materiały*), zwłaszcza t. 8–11, Warszawa 1974–1987.

² Zob. na przykład: *Upaństwowienie i odbudowa przemysłu w Polsce Ludowej (1944–1948)*. *Materiały źródłowe*, oprac. H. Jędruszczak, t. 1, Warszawa 1967, t. 2, Warszawa 1969.

wzajemnej współpracy, pomocy i płynących stąd korzyściach dla obu stron, jedynie gdzieniegdzie przemycając pewne ogólne dane, dotyczące na przykład ustanowienia reparacji wojennych, choć zazwyczaj bez ich ścisłego związku z tzw. umową węglową³. Monografie te uzupełniały relacje i wspomnienia prominentnych działaczy politycznych i ekonomicznych, które jednak na ogół grzeszyły brakiem krytycznego spojrzenia na przebytą drogę i nie wdawały się odpowiednio głęboko w analizę opisywanych zjawisk⁴. Częściowo braki te można tłumaczyć względami obiektywnymi (cenzurą), sądzę jednak, że w znaczym stopniu o ich zawartości decydowała asekuracja bądź autocenzura.

Z oczywistych względów zupełnie nierealny dla badaczy był problem podległości Polski i jej ekonomiki Związkowi Sowieckiemu. Zagadnienie to próbowała jako jedna z nielicznych penetrować Jadwiga Staniszkis, która w wydanym w latach osiemdziesiątych w tzw. II obiegu interesującym choć kontrolersyjnym studium socjologiczno-ekonomicznym ukazała imperialną politykę tego mocarstwa wobec państw satelickich⁵. Pewne światło na te stosunki rzucała również literatura emigracyjna, a zwłaszcza dokumenty partyjne wówczas niedostępne szerzej w kraju⁶, bądź różne przyczynki publikowane na fali przełomowych wydarzeń⁷.

³ Propagandowy i jednostronny charakter posiadały wcześniejsze publikacje (zob. na przykład: Z. Iżykowski, *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1944–1972*, w: *Stosunki Polski z innymi państwami socjalistycznymi*, pod red. C. Mojsiejewicza, Warszawa 1973, s. 17–50; W. Miś, *Od wojny do pokoju. Gospodarka Polski w latach 1944–1946*, Warszawa 1978; M. Wilk, *Pomoc i współpraca. Polsko-radzieckie stosunki gospodarcze w latach 1944–1945*, Warszawa 1976); natomiast późniejsza literatura stopniowo ukazywała złożoność zjawisk i opierała się na szerszej bazie źródłowej (zob. na przykład: S. Jankowski, *Odbudowa i rozwój przemysłu polskiego w latach 1944–1949*, Warszawa 1990; J. Kaliński, *Polityka gospodarcza Polski w latach 1948–1956*, Warszawa 1987; *U źródeł polskiego kryzysu. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Polski w latach osiemdziesiątych*, pod red. A. Müllera, Warszawa 1985, przy czym autorzy wspomnianych publikacji niemal zupełnie nie dostrzegają uwarunkowań zewnętrznych, a zwłaszcza strategii ZSSR wobec przemian ekonomicznych w Polsce w tym czasie.

⁴ Zob. na przykład: C. Bobrowski, *Wspomnienia ze stulecia*, Lublin 1985; M. Kaczorowski, *Początki odbudowy kraju i stolicy 1944–1949*, Warszawa 1980; A. Karpiński, *40 lat planowania w Polsce. Problemy, ludzie, refleksje*, Warszawa 1986; H. Różański, *Śladem wspomnień i dokumentów (1943–1948)*, Warszawa 1988; P. Jaroszewicz, *Przerywam milczenie 1939–1989*, Warszawa 1991.

⁵ J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, Warszawa 1989.

⁶ Zob. zwłaszcza opracowania Z. Błażyńskiego: *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940–1955*, Londyn 1985; *Towarzysze zeznają. Z tajnych archiwów Komitetu Centralnego. Dekada Gierka 1970–1980 w tzw. Komisji Grabskiego*, Londyn 1987.

⁷ Zob. na przykład: M. Rajski, *Współpraca gospodarcza Polska-ZSSR*, Gdynia 1981.

Dopiero jednak w pierwszej dekadzie lat dziewięćdziesiątych zaczęły pojawiać się prace oparte na rzetelnie wykonanej kwerendzie źródłowej, które ujawniły kształtowanie się i niektóre aspekty stosunków gospodarczych między Polską a ZSSR w pierwszych latach po wojnie⁸ oraz unifikację polskiego modelu ekonomicznego z sowieckim i innymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej⁹. Studia te uzupełniały ciekawe dokumenty ukazujące tło i rezultaty skomplikowanych i uwłaczających Polakom pertraktacji gospodarczych na przełomie 1956 i 1957 roku, które miały rozstrzygnąć kwestie sporne w stosunkach polsko-sowieckich¹⁰. Znacznie gorzej sytuacja przedstawia się w odniesieniu do opracowań syntetycznych, które wbrew temu co nieraz sygnalizują, problematyce tej poświęcają nadal stosunkowo niewiele miejsca¹¹. Odnosi się to również do problemu stacjonowania wojsk radzieckich na terenie Polski¹² i rusyfi-

⁸ Zob.: A. Kochański, A. Kupich, *Polsko-radzieckie stosunki gospodarcze w latach 1945–1946*, „Sprawy Międzynarodowe” 1993, nr 2; A. Korzon, *Niektóre problemy polsko-radzieckich stosunków gospodarczych w latach 1945–1957*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 28: 1993, s. 135–152; R. Sudziński, *Ekonomiczne struktury podległości Polski wobec ZSRR – problemy badawcze i interpretacyjne ze szczególnym uwzględnieniem lat 1944–1957*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia 30: Gospodarka-społeczeństwo-ustrój, Toruń 1997, s. 163–181.

⁹ Zob.: H. Bartoszewicz, *Sowiecka polityka dominacji w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej 1944–1947*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Historyczne”, z. 107; *Z dziejów przemian w Europie Środkowo-Południowo-Wschodniej po drugiej wojnie światowej*, pod red. M. Pułaskiego, Kraków 1993, s. 35–49; A. Skrzypek, *Plany Stalina skupienia państw Europy Środkowo-Wschodniej w jednolity organizm gospodarczy 1948–1952*, *ibid.*, s. 51–64; R. Sudziński, *Die Barrieren in der Wirtschaftlichen Entwicklung Polens nach dem II. Weltkrieg (1944–1989)*, „Studia Historiae Oeconomicae” 1997, vol. 22, s. 103–119.

¹⁰ Zob.: *Notatka z rozmów przeprowadzonych w dniu 24 i 25 maja 1957 r. między delegacją partyjno-rządową PRL i delegacją partyjno-rządową ZSRR*, opr. A. Korzon, „Dzieje Najnowsze”, R. 25: 1993, z. 1, s. 117–130; *Notatka z rozmów na Kremlu w dniu 19 kwietnia 1957 r.*, opr. A. Korzon, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 29: 1994, s. 109–116.

¹¹ Zob.: na przykład: *Historia gospodarcza Polski (1944–1989)*, pod red. J. Kalińskiego, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 1993; J. Kaliński, *Gospodarka Polski w latach 1944–1989. Przemiany strukturalne*, Warszawa 1995; Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995. W ostatniej z cyt. publikacji wiele ciekawych uogólnień formułuje W. Roszkowski, nie wspierając ich jednak odpowiednią dokumentacją.

¹² Należy w tym miejscu podkreślić, że aż do jesieni 1956 r. status prawny wojsk radzieckich stacjonujących w Polsce nie był w ogóle uregulowany jakimkolwiek aktem czy umową, stąd nosił znamiona armii okupacyjnej. Zagadnienia związane z pobytom wojsk radzieckich i próby ich rozwiązania stanowią przedmiot dociekań historyków wojskowości i nie tylko dopiero w ostatnich latach. Zob. w tej kwestii: fragmenty

kacji kadry oficerskiej Wojska Polskiego¹³ oraz strat wynikających z narzucenia przez ZSSR określonej strategii i doktryny wojskowej a także związanego z tym przestarzałego uzbrojenia. Dane na ten temat otoczone są nadal ścisłą tajemnicą.

W narzuconym Polsce systemie państwa totalitarnego, newralgiczną rolę wyznaczono wojsku, które poza wykonywaniem zadań związanych z obroną państwa, ściśle jednak uzależnionych od doktryny sowieckiej, spełniało określone zadania polityczne mające na celu podtrzymywanie, wspieranie i obronę reżimu. System komunistycznego totalitaryzmu narzucony Polsce w końcowym okresie II wojny światowej został również w sferze wojskowej ugruntowany w czasach bezpośrednio stalinowskich (1947–1953)¹⁴. Polityczna rola wojska była realizowana poprzez określone instytucje (aparatus polityczno-wychowawczy), system indoktrynacji politycznej i światopoglądowej, udział wojska w wielkich akcjach polityczno-propagandowych i społeczno-gospodarczych oraz uczestnictwo w działalności represyjnej¹⁵. Specyficzną rolę w procesie zastraszenia i zniewolenia społeczeństwa polskiego w czasach stalinizmu odegrał wojskowy wymiar sprawiedliwości i organy administracji wojskowej¹⁶. Wymienione problemy jak wskazuje cytowana literatura, znalazły się po 1989 r. w sferze zainteresowań historyków wojskowości w znacznie większym stopniu, niż pozostałe aspekty (zewnętrzny i wewnętrzny) podległości Polski wobec ZSSR.

wspomnień Z. Ostrowskiego spisane przez M. Szczepańskiego, *Pożegnanie z armią*, Warszawa 1992; T. Pióro, *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945–1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa 1994; art. źródłowy R. Łosia, *Obecność wojsk radzieckich w Polsce. Regulacje: rozmowy w Moskwie (14–18 listopada 1956 – do końca 1957 roku)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 103: 1996, nr 3, s. 103–120 oraz art. M. Golona w niniejszym zbiorze.

¹³ Spośród nielicznych publikacji opartych na nieznanym wcześniej źródłach wymienić należy przede wszystkim: E. Nalepa, *Oficerowie radzieccy w Wojsku Polskim w latach 1943–1968*, Warszawa 1995.

¹⁴ Zob.: *Stalinizm w Wojsku Polskim 1945–1956*, Piła 1990; A. Kochański, A. Kupich, *Polsko-radziecka współpraca wojskowa w latach 1950–1957*, „Sprawy Międzynarodowe” 1993, nr 3.

¹⁵ Zob.: *Udział Ludowego Wojska Polskiego w wielkich akcjach społeczno-politycznych w latach 1944–1973*, pod red. M. Jaworskiego, Warszawa 1977; E. Nalepa, *Udział Wojska Polskiego w przezwyciężaniu napięć społeczno-politycznych w Polsce w latach 1956–1970. Aspekty polityczno-wojskowe*, Warszawa 1985; L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa, *Pokojowe dzieje Wojska Polskiego*, Warszawa 1988; D. Mierzejewski, *Wojsko Polskie w systemie państwa totalitarnego 1945–1989*, w: *Od armii komputowej do narodowej (XVI–XX w.)*, pod red. Z. Karpusa i W. Rezmera, Toruń 1998, s. 351–363.

¹⁶ Zob. zwłaszcza studia J. Poksińskiego, w tym: „*My sędziowie nie od Boga...*”. *Z dziejów Sądownictwa Wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996.

Brakuje również rzetelnej oceny systemu ekonomicznego w okresie „realnego socjalizmu”. Lukę tę częściowo uzupełniają wąsko specjalistyczne prace ekonomistów¹⁷ i socjologów¹⁸, natomiast niezbędne są studia o charakterze interdyscyplinarnym. Podobna sytuacja wytworzyła się w odniesieniu do historiografii, ukazującej wzajemne relacje między politykami i ekonomistami, których znajomość jest konieczna dla zrozumienia deformacji w funkcjonującym systemie gospodarczym. Ważny krok naprzód w tej dziedzinie stanowi ciekawe studium K. Bolesty-Kukułki¹⁹, podczas gdy większość dotychczasowych prac, w tym również o charakterze syntetycznym, była z reguły pozbawiona kontekstu politycznego, bądź była stosunkowo luźno z nim sprzężona²⁰. Wśród tych ostatnich publikacji na uwagę zasługuje synteza najnowszych dziejów Polski pióra W. Roszkowskiego (A. Alberta), która szczególnie mocno eksponuje problematykę gospodarczą²¹.

Z chronologicznego punktu widzenia najlepiej i najbardziej wszechstronnie został opracowany jak dotąd okres pierwszego dziesięciolecia (1944–1955)²², przy czym gros badaczy swą uwagę, z oczywistych względów, koncentrowało głównie na systemie gospodarki mieszanej (etatystycznej, wielosektorowej), który funkcjonował w latach 1944–1948/49. Na podstawie istniejącej literatury, tak syntetycznej, jak i monograficznej, odtworzyć można wiele problemów związanych z uruchamianiem gospodarki (lata 1944–1946)²³ i odbudową kraju (1947–1948/49)²⁴ oraz przeprowadzeniem zmian systemowych w ekonomice (reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, reforma walutowa i przeobrażenia aparatu bankowego)²⁵, które jednak – o czym nie zawsze pisano – miały wyraźny podtekst polityczny, dalek etap przechodzenia od systemu, który zawierał elementy i cechy charakterystyczne dla gospodarki kapitalistycznej do systemu gospo-

¹⁷ S. Kurowski, *Polityka gospodarcza PRL. Ujęcie modelowe. Cele, zasady, metody. Analiza krytyczna*, Warszawa 1990.

¹⁸ L. Nowak, *U podstaw teorii socjalizmu*, t. 1–3, Poznań 1991.

¹⁹ K. Bolesty-Kukułka, *Gra o władzę a gospodarka polska 1944–1991*, Warszawa 1992.

²⁰ Zob. m. in.: A. Karpiński, *Zarys rozwoju gospodarczego Polski Ludowej*, wyd. 3, Warszawa 1980; A. Jezierski, B. Petz, *Historia gospodarcza Polski Ludowej 1944–1985*, wyd. 3, Warszawa 1988 oraz prace cyt. w przypisie 11.

²¹ W. Roszkowski (A. Albert), *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. 2, Warszawa 1995.

²² *Gospodarka Polski Ludowej 1944–1955*, pod red. J. Kalińskiego i Z. Landaua, t. 1, Warszawa 1974, t. 2, Warszawa 1976.

²³ W. Miś, op. cit.; S. Jankowski, op. cit.

²⁴ J. Kaliński, *Plan odbudowy gospodarczej 1947–1949*, Warszawa 1977; S. Jankowski, op. cit.

²⁵ H. Słabek, *Dzieje polskiej reformy rolnej 1944–1948*, Warszawa 1974; J. W. Gołębiowski, *Nacjonalizacja przemysłu w Polsce*, Warszawa 1965.

darki centralnie sterowanej (lata 1948–1949, tzw. socjalistyczne planowanie i centralizacja)²⁶, wreszcie – ale już w znacznie mniejszym stopniu – stalinizację polskiej ekonomiki (lata 1950–1955 – industrializacja miast i kolektywizacja wsi)²⁷. Największym mankamentem tej historiografii było jednak abstrahowanie od ścisłych związków gospodarki z polityką (nakazowo-rozdzielczy system gospodarowania powiązany z autokratycznym (totalitarnym) systemem sprawowania władzy) i niemożność ukazania ekonomicznych struktur podległości wobec ZSSR.

Od systemu gospodarki etatystycznej do centralnie kierowanej – przekształcenia strukturalne w latach 1944–1955

Chcąc ukazać pokrótce drogę jaką ekonomika polska przeszła od systemu gospodarki „mieszanej” do centralnie sterowanej i nakazowo rozdzielczej, należy dokonać swego rodzaju „bilansu otwarcia”, na który składają się zarówno dane dotyczące stanu tej gospodarki w przededniu II wojny światowej, będące w dużym stopniu wynikiem polityki ekonomicznej rządów międzywojennych oraz straty i zniszczenia spowodowane minioną wojną i okupacją.

Mimo, że w drugiej połowie lat trzydziestych Polska znalazła się wśród krajów wykazujących najwyższy procentowo wzrost produkcji przemysłowej, ustępując jedynie Japonii i Estonii i tempo to było najszybsze w całym okresie II Rzeczypospolitej, to jednak porównanie wyników 1938 r. z produkcją uzyskaną w 1913 r. wypada zdecydowanie dla nas niekorzystnie. Globalny wskaźnik produkcji przemysłowej w przededniu II wojny światowej w przeliczeniu na mieszkańca oscylował bowiem zaledwie na poziomie sprzed I wojny światowej, co nie oznacza oczywiście, że jakość wyrobów była taka sama. Polska była wówczas jedynym większym krajem europejskim, który nie przekroczył pułapu produkcji osiągniętego w 1913 r.²⁸ Z kolei na wsi, mimo że w latach pokryzysowych nastąpiło pewne zahamowanie tendencji do rozdrabniania własności chłopskiej oraz pauperyzacji wsi, nadal utrzymana została zła struktura agrarna i przeludnienie terenów wiejskich²⁹. Wprawdzie wśród historyków toczą się ostat-

²⁶ *Wizje gospodarki socjalistycznej w Polsce 1945–1949. Początki planowania. Materiały źródłowe*, przygotowała i wstępem opatrzyła H. Jędruszczak, Warszawa 1983; J. Kaliński, *Bitwa o handel 1947–1948*, Warszawa 1970.

²⁷ J. Kaliński, *Polityka gospodarcza Polski w latach 1948–1956*; A. Karpiński, *Zagadnienie socjalistycznej industrializacji Polski*, Warszawa 1958; Z. Kopański, *Polityka socjalistycznej industrializacji w Polsce w latach 1950–1970*, Słupsk 1984; E. Gorzelak, *Polityka agrarna PRL*, wyd. 2, Warszawa 1987.

²⁸ Por.: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, t. 4: *Lata interwencjonizmu państwowego 1936–1939*, Warszawa 1989, s. 53–75; tychże, *Trudna niepodległość. Rozważania o gospodarce Polski 1918–1939*, Warszawa 1978, s. 63–72.

²⁹ M. Mieszczankowski, *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960, s. 329 i n.

nio spory wokół oceny miejsca Polski w świecie (Z. Landau, J. Tomaszewski, W. Roszkowski, W. Rusiński) w okresie międzywojennym, jednak nie podważają one dotychczasowych analiz statystycznych³⁰.

Wynika z nich, że zarówno rozwój przemysłu jak i rolnictwa były w Polsce wolniejsze niż w wielu innych państwach, co pogłębiało zacofanie gospodarcze, narastające stopniowo od połowy XIX wieku. Było to powodowane wieloma różnymi czynnikami, przede wszystkim zaś ogromnymi zniszczeniami w czasie I wojny światowej, następnie zmianą granic i utratą dotychczasowych rynków zbytu niemieckich i rosyjskich, znacznym odpływem kapitału i wykwalifikowanej kadry niemieckiej. Wprawdzie straty wynikające ze zniszczeń wojennych i niedorozwoju zostały w pewnym stopniu zrekompensowane przyłączeniem w 1922 r. Górnego Śląska do Polski, ale wkrótce zniweczyła to hiperinflacja, a następnie – po kilku latach prosperity – ogólnoświatowy kryzys ekonomiczny. Wydaje się jednak, że o miejscu polskiej ekonomiki w świecie w okresie międzywojennym zadecydował przede wszystkim okres 1914–1920, bowiem w latach 1921–1939 produkcja przemysłowa wzrosła o około 50%, a w przeliczeniu na 1 mieszkańca o blisko 20%. Oczywiście nie bez znaczenia w ogólnym bilansie były błędy wynikające z polityki gospodarczej grup rządzących, których wyrazem była m.in. niechęć do głębszych zmian strukturalnych w przemyśle i przeprowadzenia radykalnej reformy rolnej oraz zbyt duży liberalizm ekonomiczny.

Wzrost gospodarczy jaki nastąpił w Polsce w latach 1936–1938 zahamował wybuch II wojny światowej. W rezultacie bezpośrednich działań wojennych i destrukcyjnej polityki okupanta hitlerowskiego (niewłaściwa konserwacja i nadmierna eksploatacja wielu dóbr produkcyjnych), a następnie grabieżczej polityki ZSSR (zwłaszcza demontaż przemysłu), spadła wyraźnie zdolność produkcyjna i usługowa we wszystkich działach gospodarki. W porównaniu z innymi okupowanym państwami Polska poniosła najwyższe straty materialne po ZSSR. Łącznie ubytek majątku narodowego Polski oceniono na 38% jego stanu z 1938 r. W konsekwencji dochód narodowy osiągnął w 1945 r. zaledwie 38,2% poziomu sprzed wybuchu wojny, czyli obniżył się ok. 62%. W połowie 1945 r. produkcja dóbr konsumpcyjnych mieściła się w granicach 7–25% przedwojennej, nieco lepiej było w przemyśle surowcowym, gdzie np. w górnictwie węgla kamiennego zmniejszyła się w porównaniu z okresem przedwojennym o 61%³¹.

³⁰ Por.: Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza II RP i PRL*.

³¹ *Sprawozdanie w przedmiocie szkód i strat wojennych Polski w latach 1939–1945*, Warszawa 1947. Zob. także: Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Poznań 1979, s. 638–645; tenże, *Polityka ekonomiczna Trzeciej Rzeszy w latach drugiej wojny światowej*, Poznań 1982, s. 456–460.

W wyniku II wojny światowej gospodarka polska uległa całkowitemu przeobrażeniu. Zdecydowały o tym przemiany ustrojowe, zmiany terytorialne oraz największe od czasów „wędrówek ludów” ruchy migracyjne na tym obszarze, skutkiem których powstało zupełnie nowe społeczeństwo. Stąd zarówno struktury ekonomiczne jak i podstawowe wskaźniki gospodarcze Polski przed- i powojenne są nieporównywalne, zaś czynione ongiś próby ich przywoływania przeznaczone były na użytek propagandy. Ukształtowana po wojnie nowa struktura gospodarcza i przestrzenna Polski teoretycznie powiększyła potencjał ekonomiczny kraju, gdyż przyłączone doń ziemie zachodnie i północne posiadały znacznie bardziej rozwiniętą infrastrukturę, były bogate w surowce mineralne, silnie zurbanizowane i uprzemysłowione, ale z drugiej strony – ogromnie zniszczone. Z kolei na zajętych przez ZSSR kresach wschodnich znajdowały się bogate złoża ropy naftowej i innych bogactw naturalnych. W ogólnym jednak bilansie tzw. Ziemie Odzyskane nie zrównoważyły strat poniesionych przez gospodarkę polską w czasie II wojny światowej.

Specyficzna sytuacja miała miejsce w pierwszych latach po wojnie. W okresie od jesieni 1943 r. do połowy 1945 r. toczyła się na arenie międzynarodowej decydująca batalia o miejsce Polski w powojennej Europie. Podstawową rolę odegrali w niej premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill i przywódca ZSSR Józef Stalin. W wyniku posunięć dyplomatycznych obu mężów stanu, gry taktycznej Stalina, a w ich następstwie wkroczenia Armii Czerwonej, dokonała się w Polsce rewolucja społeczna, która od samego początku włączyła kraj w dobrze już ukształtowany system stalinowski. Początkowo system ten odpowiednio zmodyfikowano, przystosowując – zgodnie ze stalinowską doktryną „narodowych dróg do socjalizmu” – do lokalnych potrzeb, związanych przede wszystkim z uruchamianiem poszczególnych działów gospodarki, a następnie odbudową kraju. Utrzymano wówczas pozory pluralizmu politycznego i ekonomicznego, czego przejawem była w przypadku ekonomiki mieszana – wielosektorowa gospodarka, jednak od początku z wyraźną dominacją państwa, wpływy różnych orientacji politycznych w systemie planowania i zarządzania, a zwłaszcza Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Równocześnie jednak za zasłoną „pomocy” w uruchamianiu i odbudowie gospodarki i za sprawą przebiegłej strategii, wprowadzano stopniowo podwaliny po nowy system, co znalazło wyraz przede wszystkim w ograniczaniu własności prywatnej, spółdzielczo-samorządowej i wprowadzaniu centralnego planowania oraz centralizacji całego systemu zarządzania ekonomiką³².

³² Różne aspekty dziejów Polski w tych latach szeroko omawiają: K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Paryż 1986; W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1947*, Londyn 1990.

Przykładem odpowiedniej taktyki polskich komunistów skupionych początkowo w Polskiej Partii Robotniczej (PPR), były zwłaszcza tzw. reformy społeczno-gospodarcze. Reforma rolna miała głównie na celu przyciągnięcie chłopów do tworzącego się systemu. Aspekt polityczny zdecydowanie dominował nad ekonomicznym, bowiem w praktyce nie zdołała ona zmienić wadliwej struktury agrarnej ani też zlikwidować przeludnienia wsi. Z kolei w miastach dokonywała się reprivatyzacja przedsiębiorstw, przy czym dotyczyła ona jednak tylko drobnych zakładów, bowiem cały wielki i średni przemysł został praktycznie już znacjonalizowany przez okupanta i zaraz po wojnie przejęty przez państwo. Gdy jednak wymykać się zaczęła spod kontroli komunistów została przekreślona ustawą nacjonalizacyjną, która zdecydowała o przejęciu na własność państwa pozostałych gałęzi gospodarki. Upaństwowienie przedsiębiorstw zapoczątkowało proces uzależniania ekonomiki od polityki, czego przykładem była również likwidacja na początku 1947 r. rad zakładowych jako organów samorządu robotniczego.

Już od wiosny 1947 r. wraz z rozpoczęciem „bitwy o handel” następowało eliminowanie drobnych kapitalistów i pozbawianie ich wpływu w poszczególnych dziedzinach ekonomiki (handel, rzemiosło, spółdzielczość). Przekształcając wolną gospodarkę rynkową, opartą na zasadach nieskrępowanej konkurencji w „socjalistyczną”, której podstawą miała być „społeczna własność środków produkcji”, zakładano także centralne sterowanie całym procesem ekonomicznym. Jednocześnie od wpływu na decyzje gospodarcze odsuwano zarówno partie polityczne jak i ludzi o odmiennych orientacjach, w tym lewicowych. Losy prezesa Centralnego Urzędu Planowania – Czesława Bobrowskiego, członka PPS, który na początku 1948 r. zmuszony został do rezygnacji z zajmowanego stanowiska, czy sympatyzującego z tą partią Eugeniusza Kwiatkowskiego, wicepremiera i ministra skarbu w latach 1935–1939, a po wojnie piastującego funkcję Pełnomocnika Rządu d/s Odbudowy Wybrzeża, któremu nawet po 1947 r. zakazano przebywania na Wybrzeżu – są tego dobitnym przykładem³³. Miejsce tych doświadczonych i rzeczywiście wielkich postaci już od 1945 r. zajmowali w administracji gospodarczej przeważnie niefachowcy związani z PPR (potem PZPR), początkowo rekomendowani przez partię, a później wyłaniany na określone stanowiska przez odpowiednią „politykę kadrową” („nomenklatura kadr”), bądź drogą tzw. awansu społecznego.

„Forsowne upartyjnienie kadr – konstatuje K. Bolesta-Kukułka – uczyniło gospodarkę bez reszty instrumentem władzy, a jednocześnie obszarem walk o władzę polityczną (a później również walk z tą władzą)”³⁴.

³³ Zob.: T. Kowalik, *Spory o ustrój społeczno-gospodarczy Polski 1944–1948*, Warszawa 1980.

³⁴ K. Bolesta-Kukułka, op. cit., s. 75 i n. Zob. także: Cz. Bobrowski, op. cit., s. 102–107, 186–200.

Od połowy 1947 r. podstawowe zadania gospodarki narodowej w zakresie tworzenia i podziału dochodu narodowego oraz sposoby i środki jakimi cele te miały być osiągnięte, określały narodowe plany gospodarcze. Odtąd o tym, co i w jakiej ilości miało być produkowane, nie decydowały poszczególne przedsiębiorstwa, orientujące się według popytu i podaży, lecz ogólny plan gospodarczy, nakładający zadania na poszczególne przedsiębiorstwa. Dyscyplina finansowa, zasady rozdziału i wycofywania pieniądza powodowały coraz głębsze wnikanie systemu finansowego w życie gospodarcze, nadając mu rolę kontrolera całego porządku gospodarczego, a więc także w sferze kredytów zaciąganych przez zakłady, własnych środków obrotowych i podatków³⁵.

System planowania, w którym państwo stanowiło centralny ośrodek dyspozycyjny całej gospodarki, nie objął początkowo gospodarki samorządowej i spółdzielczej, choć oczywiście te rodzaje ekonomiki dostosowywały się w mniejszym lub większym stopniu do kierowanej planem gospodarki państwowej. Czynniki ten, jak również niska kapitałochłonność i wysoka efektywność inwestycji lat 1947–1949 (głównie o charakterze konsumpcyjnym), a nade wszystko patriotyczne i psychologiczne elementy procesu uruchamiania, a następnie odbudowy życia gospodarczego kraju spowodowały, że Trzyletni Plan Odbudowy należy zaliczyć do najlepszych okresów w powojennych dziejach Polski, mając oczywiście na uwadze wielorakie uwarunkowania i specyfikę tych lat.

Wywołana przez Stalina pod pozorem zagrożenia imperialistycznego „zimna wojna”, stanowiła jednak pretekst do odstąpienia od strategii „narodowych dróg rozwoju” i podporządkowania sobie Polski i innych państw satelickich za pomocą scentralizowanej, monopolistycznej władzy, skoncentrowanej wokół partii opartej na wzorach stalinowskich. Wraz z powstaniem w końcu 1948 r. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) i przyjęciem stalinowskiej tezy o zaostrzającej się walce klasowej i zagrożeniu międzynarodowym, stopniowo ale zdecydowanie narzucano sowiecki model ekonomiczny, funkcjonujący w oparciu o fetysze, wynikające z imperialnej i totalitarnej polityki mocarstwa. W Polsce w najbardziej ekstremalnej postaci wystąpiły one na początku lat pięćdziesiątych. Na przykładzie strategii przyjętej w planie sześcioletnim (1950–1955) można wskazać na następujące elementy stalinowskiego systemu gospodarczego, który bez większych zmian utrzymał się aż do końca lat osiemdziesiątych. Były to:

1. Elementy ogólne wynikające z przyjętej doktryny:

- nakazowo-rozdzielczy system gospodarowania powiązany z autokratycznym (do 1955 r. totalitarnym) systemem rządzenia, realizowanym przez pozyskiwaną przywilejami biurokrację partyjno-administracyjną;

³⁵ Zob.: *Wizje gospodarki socjalistycznej*; A. Karpiński, *40 lat planowania*, s. 13–44.

- przeciwstawianie w sposób mechaniczny „gospodarki socjalistycznej” modelowi kapitalistycznemu i w ślad za tym odrzucenie mechanizmów wolnej gospodarki, a więc rynkowych cen, kosztów, kryterium zysku, konkurencyjności etc.;
- wprowadzenie pełnego monopolu sektora państwowego i likwidacja pozostałych;
- nierealne, zdecydowanie populistyczne elementy planów (zakładanie wysokiego wzrostu środków produkcji oraz akumulacji w dochodzie narodowym i równocześnie wzrostu konsumpcji, poprawy stopy życiowej, w tym znacznego przyrostu płacy realnej, obniżenia kosztów produkcji etc.).

2. Fetyszizm ekonomiczny w odniesieniu do przemysłu:

- założenia „socjalistycznej industrializacji”, na które składały się takie czynniki, jak: zdecydowany priorytet produkcji grupy „A” (środki produkcji) nad grupą „B” (środki konsumpcji) oraz przemysłu nad rolnictwem (system „produkcji dla produkcji”), jednostronny rozwój przemysłu, zwłaszcza ciężkiego, w znacznej części skierowanego na potrzeby zbrojeniowe, przy zaniedbaniu całej infrastruktury technicznej (gospodarka komunalna) i społecznej (oświata, zdrowie, kultura), nieefektywne, energo- i kapitałochłonne inwestycje, przestarzałe technologie oraz inflacjogenne dziedziny gospodarki (hutnictwo, górnictwo, przemysł maszynowy i chemiczny), ekstensywne metody wzrostu poprzez znaczny przyrost zatrudnienia, zmianowości etc. oraz związany z tym brak elementów intensyfikacji (niska wydajność pracy) i nowoczesności produkcji, autarkia gospodarcza (bardzo szeroki asortyment produkcji przy braku dopływu nowoczesnych technologii z zewnątrz), zanik samorządu robotniczego i kontroli społecznej, którą zastąpiła wszechobecna kontrola partyjna.

3. Fetyszizm ekonomiczny w odniesieniu do rolnictwa:

- błędna doktryna w stosunku do rolnictwa: najpierw kolektywizacja wsi metodami administracyjnymi, przy jednoczesnym obniżaniu środków produkcji i inwestycji na tę gałąź gospodarki, następnie zaś niezdecydowane próby odchodzenia od niej, przy utrzymaniu rozdrobnionej struktury agrarnej i polityki pauperyzacji wsi³⁶.

Wprowadzając wymienione zasady do praktyki życia gospodarczego, już na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, wraz z upartyjnieniem pań-

³⁶ Szerzej na temat istoty i funkcjonowania „socjalistycznego systemu gospodarczego” w PRL i w innych krajach obozu sowieckiego zob. m. in.: Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, s. 88 i n., 200 i n.; S. Kurowski, op. cit.; W. Brus, K. Łaski, *Od Marksa do rynku*, Warszawa 1992.

stwa nastąpiło bezwzględne podporządkowanie ekonomiki celom politycznym, a woluntaryzm ekonomiczny doprowadził do rozbicia i zubożenia społeczeństwa oraz jego całkowitego ubezwłasnowolnienia. W sztuczny sposób tworzone skupiska robotnicze, co powodowało masowe migracje ludności ze wsi do miast, często nieuzasadnione z ekonomicznego punktu widzenia, podobnie jak inwestycje, których lokalizację wymuszały często względy polityczne (np. przemysł ciężki wokół Krakowa), bądź doktrynalne (pełne zatrudnienie, w tym kobiet). Burzono więc tradycyjne struktury społeczne, co przyczyniło się do dezintegracji mieszkańców miast i wsi, zaś ubocznym skutkiem tego zjawiska było osłabienie norm moralnych i wykształcenie patologii społecznych.

W rezultacie narzuconych mechanizmów gospodarczych nastąpiło – jak zauważa w „Studiach Socjologicznych” J. Kolarska-Bobińska – „oddzielenie etosu produkcyjnego i przedsiębiorczości, które stopniowo zanikały, od etosu konsumpcyjnego”³⁷, pojmowanego jednak w kategoriach cwaniactwa, myślenia wyłącznie o własnych potrzebach i przejawiającego się w innych podobnych nawykach („homo sovieticus”). Natomiast wraz z alienacją polityczną (partii i państwa ze społeczeństwa) dokonano się wyobcowanie pracy i jej produktu, które stały się dla człowieka czymś obcym, czego efektem był negatywny stosunek do pracy (marnotrawstwo, bumelanctwo, złodziejstwo, niska wydajność pracy etc.).

Zwulgaryzowana została również ideologia. Głoszona oficjalnie „dyktatura proletariatu” bardzo szybko – jak trafnie ocenia Tadeusz Płuzański – „przerodziła się w dyktaturę elity władzy nad socjalistycznym społeczeństwem; klasa robotnicza [...] była nie podmiotem lecz przedmiotem dyktatorskiej władzy”³⁸. Wszystko to powodowało permanentny kryzys gospodarki (z jaśniejszymi momentami jedynie w latach 1956–1958 i 1971–1973), sztucznie podtrzymywanej dzięki subsydiowaniu całych dziedzin przez państwo.

Do czynników obiektywnych wynikających z przyjętej doktryny (fetyshizm ekonomiczny) należy jednak w pierwszym rzędzie zaliczyć brak wolności gospodarczej, co było oczywiście związane z uzależnieniem od ZSSR.

Etapy ekonomicznego uzależnienia od ZSSR

Problem ekonomicznych stosunków polsko-sowieckich po II wojnie światowej rozpatrywany był w literaturze polskiej z dwóch często skrajnych pozycji. W oficjalnych publikacjach – o czym już wspomniano – wiele pisano o wzajemnej współpracy, pomocy i płynących stąd korzyściach dla obu stron, podczas gdy literatura opozycyjna (podziemna) stosunki te traktowała jako eksploatację,

³⁷ Cyt. za: A. Karpiński, *Czy Polska ma szanse rozwoju*, Warszawa 1987, s. 211.

³⁸ T. Płuzański, *Sprzecznosc prowadzi naprzód*, Warszawa 1983, s. 21 i n. Zob. także: O. Lange, *O socjalizmie i gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1966, s. 212–213; J. Malanowski, *Polscy robotnicy*, Warszawa 1981.

a w przypadku skrajnych ocen mówiono o „kolonialnym wyzysku” (J. Staniszkis)³⁹. Problematyka ta wymaga oczywiście dalszych, szczegółowych badań.

Stopień uzależnienia gospodarki polskiej od strategii sowieckiej był ściśle związany z jej stalinizacją. W procesie tym wyróżnić można dwa zasadnicze etapy. W pierwszym z nich obejmującym lata 1944–1947/48, za zasłoną „pomocy” w odbudowie i uruchamianiu gospodarki i za sprawą zręcznej taktyki, wprowadzono – jak już zaznaczono – istotne zmiany systemowe w polskiej gospodarce (znaczne ograniczenie własności prywatnej i początki centralnego planowania). Równocześnie stworzono podstawy sowieckiej polityki dominacji w Polsce po II wojnie światowej.

Proces ten zapoczątkowało bilateralne porozumienie o stosunkach między wodzem naczelnym ZSSR a administracją polską (PKWN) po wkroczeniu wojsk sowieckich na terytorium Polski, podpisane w Moskwie 26 lipca 1944 r.⁴⁰. Uzupełniało je wymuszone przez Stalina i zawarte 27 lipca porozumienie o granicach⁴¹, które miało newralgiczne znaczenie dla przyjętej wkrótce strategii wobec ziem zachodnich i północnych, jakie miały przypaść Polsce w drodze rekompensaty za przekazane Związkowi Sowieckiemu tereny na wschodzie, co wynikało z wcześniejszych uzgodnień między mocarstwami. Powołując się następnie na porozumienie jałtańskie, Państwowy Komitet Obrony ZSSR 20 lutego 1945 r. podjął uchwałę, w której upoważnił Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej do zaprowadzenia administracji (w tym gospodarczej) w granicach ustalonych między PKWN a rządem sowieckim w cyt. porozumieniu z lipca 1944 r. oraz określił głębokość strefy przyfrontowej (60–100 km), która miała znajdować się pod tymczasowym zarządem komendantur wojskowych⁴².

Brak efektywnej polityki mocarstw anglosaskich wobec Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej oraz niezdecydowana postawa USA i cyniczna gra Churchilla wobec sowieckiej polityki faktów dokonanych i uzależniania państw tego regionu coraz bardziej upewniały Stalina co do słuszności przyjętej strategii i linii postępowania⁴³. Z drugiej zaś strony wprowadzały one dezorientację w pracy powstających organów polskich, widoczną zwłaszcza w szybkim przedpoczdamskim zasiedlaniu i zagospodarowywaniu ziem nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem, co wiązało się z „wypędzeniem” pozostających wciąż

³⁹ Zob.: J. Staniszkis, op. cit., s. 41 i n.

⁴⁰ Tekst porozumienia w: *Dokumenty i Materiały*, t. 8, s. 155–157.

⁴¹ *Ibid.*, s. 158–159.

⁴² Szerzej o redagowaniu uchwały i jej postanowieniach zob.: H. Różański, op. cit., s. 186–201.

⁴³ Zob.: E. Basiński, *Od Lublina do Zgorzelca. Współdziałanie Polski i ZSRR w rozwiązywaniu problemu niemieckiego 1944–1950*, Warszawa 1980, s. 171–172; L. Zyblikiewicz, *Polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wobec Polski 1944–1949*, Warszawa 1984, s. 155–156.

jeszcze na tych obszarach Niemców oraz tworzeniem lokalnych organów władzy i administracji (Gdańsk, Szczecin, Wrocław)⁴⁴.

Uwieńczeniem wstępnego etapu sowietyzacji Polski była umowa bilateralna z 16 sierpnia 1945 r., w której nawiązując do oświadczenia na konferencji poczdamskiej rząd sowiecki „zrzekł się na rzecz Polski wszelkich pretensji do mienia niemieckiego, akcji niemieckich przedsięwzięć na całym terytorium Polski, łącznie z tą częścią terytorium Niemiec, która przechodzi do Polski”⁴⁵. Deklaracja ta miała jednak wyłącznie znaczenie propagandowe, ponieważ do tego czasu nastąpił całkowity niemal demontaż maszyn i urządzeń z przyłączonych obszarów. Według polskich szacunków obniżał on realną wartość tzw. Ziem Odzyskanych o ponad 2 mld dolarów przedwojennych, podczas gdy dane sowieckie zaniżały ją do zaledwie 500 mln dolarów⁴⁶. Wkrótce potem 14 września 1945 r. podpisana została umowa między dowództwem Północnej Grupy Wojsk Armii Sowieckiej i Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej w sprawie przekazania Polsce niemieckich przedsięwzięć użytkowanych dotąd przez wojska sowieckie. Porozumienie przewidywało jednak wydzierżawienie wojskom sowieckim wielu byłych niemieckich zakładów, niezbędnych w okresie stacjonowania ich na terytorium Polski. Dzierżawa ta była de facto bezpłatna i przekazywanie ich władzom polskim trwało całe lata⁴⁷.

W cyt. umowie z 16 sierpnia 1945 r. newralgicznym problemem był jednak udział Polski w reparacjach wojennych i związane ściśle z nimi porozumienie węglowe (tzw. koncepcja taniego węgla). Umowa poczdamska, będąca wynikiem gry interesów wielkich mocarstw, potwierdziła supremację ZSSR w tej części Europy, umożliwiając poprzez enigmatyczne bądź wykluczające się decyzje (np. w sprawie tymczasowości zachodniej granicy Polski i jednocześnie wysiedlenia Niemców) szantażowanie przez Związek Sowiecki państw satelickich, a zwłaszcza Polski. Umowa poczdamska nie określała również wyraźnie udziału Polski w reparacjach, zobowiązała jedynie ZSSR do zaspokojenia Polski ze swej części odszkodowań. W umowie sierpniowej Stalin zobowiązał się odstąpić Polsce: 15% dostaw reparacyjnych z radzieckiej strefy oku-

⁴⁴ Zob. zwłaszcza: A. Magierska, *Ziemie zachodnie i północne w 1945 roku. Kształtowanie się podstaw polityki integracyjnej państwa polskiego*, Warszawa 1978; A. Ogrodowczyk, *Nad Odrą i Bałtykiem. Osadnictwo wojskowe na zachodnich i północnych ziemiach Polski po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1979; Z. Romanow, *Ludność niemiecka na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945–1947*, Słupsk 1992; B. Nitschke, *Wysiedlenia Niemców w czerwcu i lipcu 1945 roku*, „Zeszyty Historyczne”, z. 118, Paryż 1996, s. 155–171.

⁴⁵ *Umowa między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej i Rządem Związku Socjalistycznych Sowieckich Republik w sprawie wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką w: Dokumenty i Materiały*, t. 8, s. 582–583.

⁴⁶ A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 135.

⁴⁷ *Ibid.*, s. 136–137; M. Wilk, op. cit., s. 121; H. Różański, op. cit., s. 353–354.

pacyjnej Niemiec, 15% urzędzeń przemysłowych, które miał otrzymać ZSSR z zachodnich stref okupacyjnych oraz dalsze 15% urzędzeń przemysłowych otrzymywanych przez ZSSR z tych stref, z tym jednak, że dostawy te miały zostać zrekomensowane towarami z Polski. Należy przy tym podkreślić, że z reparacji tych wyłączone zostało dolnośląskie zagłębie węglowe, które nie było traktowane jako część radzieckiej strefy okupacyjnej. W ten sposób Sowietci zostali pozbawieni możliwości czerpania z tego terenu reparacji, chcąc jednak uzależnić gospodarkę polską wystąpili z koncepcją utworzenia mieszanych spółek węglowych dla eksploatacji kopalń dolnośląskich, w których posiadaliby 51% udziałów⁴⁸.

System spółek mieszanych stał się pierwszym praktycznym elementem podporządkowywania gospodarek krajów wschodnio-europejskich systemowi sowieckiemu⁴⁹. W odniesieniu do Polski Mołotow, powołując się na dane swoich ekspertów ekonomicznych, którzy porównali wartość majątku na przyłączonych ziemiach zachodnich i północnych RP (9,5 mld. dol.) z majątkiem na ziemiach wschodnich przekazanych ZSSR (3,6 mld. dol.) oraz odejmując od tego wartość sprzętu zdemontowanego i wywiezionego na wschód (0,5 mld. dol.) stwierdził, że zaistniała różnica (5,5 mld. dol. na korzyść Polski), winna zostać zrekomensowana udziałem Sowietów we wspomnianych spółkach. Kiedy strona polska nie zgodziła się na propozycję Stalina i Mołotowa, ZSSR narzucił Polsce dogodnie dla siebie rozwiązanie w sprawie reparacji wojennych, zmuszając ją w umowie sierpniowej do przyjęcia tzw. koncepcji taniego węgla, w myśl której miała dostarczać ZSSR przez cały okres okupacji Niemiec węgiel i koks po specjalnej cenie umownej. Polska zobowiązała się, poczynając od 1946 r., dostarczać ZSSR tani węgiel w następujących ilościach: w pierwszym roku 8 mln ton, w ciągu następnych czterech lat po 13 mln ton, a w następnych latach po 12 mln ton. W rzeczywistości cena przekazywanego ZSSR węgla wynosiła średnio 1,14 dol. za tonę i nie pokrywała nawet kosztów transportu, będąc 10–11 razy niższa od cen światowych⁵⁰.

W związku z dużym popytem na węgiel na rynku europejskim i brakiem węgla w Polsce (eksport taniego węgla do ZSSR stanowił 30% wydobycia), wśród części społeczeństwa polskiego narastało niezadowolenie. Na przykład w kołach rządowych panował pogląd, że „Polska płaci Związkowi Radzieckiemu za poparcie Polski na arenie międzynarodowej oraz przyłączenie do Polski ziem zachodnich i utrzymanie jej granic zachodnich 12 mln ton węgla rocznie. Jeśli zaś wziąć pod uwagę, że tona węgla na rynku międzynarodowym kosztuje

⁴⁸ Szerzej o rokowaniach zob.: H. Różański, op. cit., s. 320–330, 438–440.

⁴⁹ H. Bartoszewicz, op. cit., s. 40–41; W. Borodziej, op. cit., s. 129–130; J. Tomaszewski, *Europa Środkowo-Wschodnia 1944–1968. Powstanie, ewolucja i kryzys realnego socjalizmu*, wyd. II, Warszawa 1992, s. 149–150.

⁵⁰ A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 136–137; S. Jankowski, op. cit., s. 325–326; H. Różański, op. cit., s. 324–325.

10 dolarów amerykańskich, to z tego wynika, że przyjaźń polsko-radziecka kosztuje Polskę 120 milionów dolarów rocznie” – donosił o nastrojach w Polsce dotyczących polsko-sowieckich stosunków gospodarczych szef Zarządu Politycznego Północnej Grupy Wojsk gen. lejtnant A. Okorokow⁵¹. Z dalszej części notatki wynika, że wprawdzie za węgiel Związek Sowiecki dostarczał Polsce rudę żelaza, węgiel, bawełnę itd., jednak „zabierał w zamian 75% gotowej produkcji po bardzo niskich cenach, nie przekraczających sumy przeznaczonej na płace za pracę, niezbędną dla przeróbki tych surowców”. Z wypowiedzi przedstawiciela Żeglugi i Handlu Zagranicznego do spraw portu gdyńskiego Józefa Lisickiego wynikało ponadto, że Francja i Szwecja proponowały Polsce za węgiel inne surowce (ruda żelaza, bawełna) na znacznie bardziej korzystnych warunkach, lecz Polska zmuszona została do rezygnacji z nich, gdyż była skrepowana umowami ze Związkiem Sowieckim⁵². Ponieważ jednak nie była w stanie wywiązać się z nałożonych na nią dostaw węgla, przewidzianych umową z 16 sierpnia 1945 r., ekspedując do ZSSR zaledwie 50% uzgodnionej wielkości, w podpisanym 5 marca 1947 r. polsko-sowieckim porozumieniu obniżono również o połowę (z 15% do 7,5%) pule udziałowe Polski w reparacjach wojennych⁵³.

Polska nie miała również żadnego wglądu ani w wysokość reparacji otrzymanych przez ZSSR, ani w wielkość dostaw gotowych produktów. Nie miała też prawa wyboru instalacji, maszyn i urządzeń pochodzących z demontażu ze stref okupacyjnych. W drugiej połowie 1945 r. i w 1946 r. Sowieci zdemontowali i wywieźli w ramach reparacji urządzenia 676 obiektów, z których – zgodnie z umową z 16 sierpnia 1945 r. – Polska winna otrzymać urządzenia około 90 fabryk. W rzeczywistości nie otrzymała na poczet reparacji ani jednego zakładu z radzieckiej strefy okupacyjnej. „Było to więc – jak słusznie konstataje Wojciech Roszkowski – rozwiązanie iście kolonialne, przewidziane na nieokreślony czas. Straty polskie z tego tytułu były rodzajem kontrybucji narzuconej przez Kreml na nową Polskę”⁵⁴.

Inną formą podporządkowywania gospodarek krajów wschodnio-europejskich ZSSR były liczne umowy gospodarcze i wojskowo-handlowe, do których zawarcia państwa satelickie zostały zmuszone. Już w marcu 1946 r. Polska podpisała z Sowietami umowy o nawiązaniu łączności pocztowej, telefo-

⁵¹ Tekst doniesienia w: *Polska-ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty WKP(b) 1944–1949*, Warszawa 1995, s. 180–181.

⁵² Ibid.

⁵³ O kulisach polsko-sowieckich rokowań i podpisanych umowach, które dotyczyły również taboru kolejowego, floty handlowej i portu szczecińskiego szeroko pisze: H. Różański, op. cit., s. 453–490. Zob. także: A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 137; S. Jankowski, op. cit., s. 326–327.

⁵⁴ W. Roszkowski, *Bilans otwarcia*, w: *Historia gospodarcza Polski 1944–1989*, s. 12; także: A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 138–139.

niczno-telegraficznej i komunikacji lotniczej⁵⁵. Ta ostatnia przewidywała eksploatację przez ZSSR linii lotniczych z Moskwy do Warszawy i Berlina. Ponadto strona sowiecka nie zgodziła się podczas rokowań handlowych prowadzonych w Moskwie w marcu 1946 r. na ograniczenie eksportu do ZSSR surowców niezbędnych do odbudowy polskiej gospodarki, jak również na rozliczanie zawieranych transakcji w dolarach USA i na podstawie cen światowych, tak jak to odbywało się w latach 1945–1947 pomiędzy państwami „demokracji ludowej”. Sytuacja radykalnie zmieniła się po powołaniu przez Stalina w końcu września 1947 r. Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominformu), które obok ujednoczenia gospodarek tych krajów z systemem sowieckim zmuszało je do zwiększenia wymiany towarowej z ZSSR. Nieco wcześniej storpedowane zostały próby dyskusji ze strony Polski i innych państw bloku nad przyjęciem amerykańskiego planu odbudowy gospodarczej Europy (tzw. planu Marshalla, przedstawionego opinii publicznej 5 czerwca 1947 r.) Pod presją ZSSR, który ostatecznie 2 lipca tegoż roku odrzucił tę propozycję, Polska uczyniła to w tydzień później (9 lipca). W zamian Mołotow wysunął alternatywną wobec planu Marshalla sugestię skoncentrowania wysiłków na tworzeniu „wzajemnej pomocy gospodarczej” satelickich państw⁵⁶.

Równocześnie przygotowywano się do unifikacji całego systemu gospodarek krajów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej z gospodarką sowiecką. Proces ten został zapoczątkowany w 1946 r. wraz z wielką ofensywą ideologiczną, która zresztą objęła wszystkie dziedziny życia w ZSSR, podporządkowując je zadaniom apologetycznym, gloryfikując Stalina i system sowiecki, z drugiej zaś strony tępiąc wszelką samodzielność⁵⁷. W lutym 1946 r. Sekretarz Generalny WKP(b) Józef Stalin przedstawił rzekome zagrożenia ze strony imperializmu amerykańskiego i potrzebę stworzenia nowego społeczeństwa socjalistycznego na tym obszarze, kopiującego m. in. sowiecki model ekonomiczny. Jednak dopiero po naradzie przedstawicieli europejskich partii komunistycznych w Szklarskiej Porębie w końcu września 1947 r. zdecydował się na odejście od strategii „narodowych dróg do socjalizmu”, która w pierwszych latach po wojnie stanowiła zakamuflowaną formę przejścia od systemu kapitalistycznego do sowietyzacji państw satelickich. Wyrazem nowych tendencji było przy-

⁵⁵ Teksty umów w: *Dokumenty i Materiały*, t. 9 styczeń 1946 – grudzień 1949, Warszawa 1976, s. 44–45, 56–60.

⁵⁶ H. Bartoszewicz, op. cit., s. 43–48; zob. także: J. Skodlarski, *Współpraca gospodarcza Polski z krajami demokracji ludowej 1945–1949*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 15: 1979, s. 173; A. Skrzypek, *Procesy integracyjne państw wspólnoty socjalistycznej 1946–1971*, Łódź 1987, s. 25 i n.; M. Turlejska, *Zapis pierwszej dekady 1945–1954*, Warszawa 1972, s. 90–93; W. T. Kowalski, *Polska w świecie 1945–1956*, Warszawa 1988, s. 214–219; L. Zyblikiewicz, op. cit., s. 311–319.

⁵⁷ Zob.: L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu, cz. III: Rozkład*, wyd. II, Londyn 1988, s. 886 i n.

jęcie tezy o zaostrzającej się walce klasowej oraz szybka unifikacja całego systemu, widoczna zwłaszcza w „socjalistycznej” industrializacji miast i kolektywizacji wsi.

Obok upaństwowienia i centralizacji poszczególnych dziedzin gospodarki oraz ideologizacji ekonomiki, wyrazem ujednoczenia całego systemu państw satelickich z modelem sowieckim, były zawierane wówczas umowy handlowe. Na przykład polsko-sowiecka umowa rządowa z 26 stycznia 1948 r. przewidywała, że ceny za towary będące przedmiotem wymiany miały odpowiadać cenom światowym, rozliczenie zaś miało następować na zasadzie dwustronnego clearingu, czyli bezgotówkowych rozliczeń wzajemnych zobowiązań płatniczych, przy czym jednostką rozrachunkową stał się tzw. rubel clearingowy⁵⁸. „Następstwem przyjęcia tego systemu – jak zauważa Andrzej Skrzypek – było oderwanie struktury cen od wartości towarów oraz kształtowanie się podwójnych cen: innych dla rynku wewnętrznego, innych dla zagranicznego. Opłacalność poszczególnych transakcji przestała być elementem istotnym w całokształcie wymiany, tracąc jednocześnie rolę regulatora popytu i podaży”⁵⁹. Ponadto Moskwa dyktowała ceny wielu towarów zakupywanych w Polsce na bardzo niskim poziomie, a jednocześnie za towary przez siebie importowane pobierała ceny znacznie wyższe.

Poprzez zawieranie umów ZSSR narzucił Polsce, podobnie zresztą jak innym krajom obozu, produkcję określonych towarów, którymi następnie spłacano pożyczki i kredyty chętnie udzielane krajom satelickim. „Wierzyciel uzyskiwał tym samym – jak słusznie konstatuje autor – trudny do przecenienia wpływ na rodzaj produkcji dłużnika. W ten sposób ZSSR wiązał, a w efekcie także uzależniał od siebie gospodarkę partnera”⁶⁰. Uzależnienie było tym większe, że w narzucanym krajom satelickim modelu wymiany handlowej „mocarstwo” dostarczało przede wszystkim surowce, zwłaszcza energetyczne i środki żywności oraz sprzęt inwestycyjny, importowało zaś głównie gotowe wyroby, często wysoko przetworzone (w przypadku Polski były to części uzbrojenia, maszyny budowlane, drogowe, statki, obrabiarki, wagony kolejowe itp.). Strefa wymiany była niezależna od światowego rynku surowcowego i rynku zbytu. Dostarczane z ZSSR środki miały umożliwić dostosowanie gospodarki państw satelickich do modelu sowieckiego oraz ukształtowanie nowych społeczeństw. Czynnikiem koordynującym wysiłki na rzecz tej swoiście pojętej integracji miała być utworzona z inicjatywy W. Mołotowa jako alternatywa dla planu Marshalla – Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), powołana na naradzie w Moskwie 5–8 stycznia 1949 r.⁶¹

⁵⁸ Tekst umowy w: *Dokumenty i Materiały*, t. 9, s. 276–280.

⁵⁹ A. Skrzypek, *Plany Stalina*, s. 60–61.

⁶⁰ *Ibid.*, s. 58–59.

⁶¹ *Komunikat PAP o utworzeniu RWPG z 25 stycznia 1949 r.*, w: *Dokumenty i Materia-*

Dominująca rola ZSSR w RWPG spowodowała, że stała się ona instrumentem podporządkowania gospodarek poszczególnych państw satelickich jednemu centrum zarządzania. W ramach tej organizacji uzgadniano bowiem założenia poszczególnych planów gospodarczych, poziom i strukturę wzajemnych obrotów handlowych, ceny itp. „Przynależność do RWPG – jak zauważa Zbigniew Landau – wymuszała określoną strategię gospodarczą Polski i jej powiązania ekonomiczne z innymi krajami komunistycznymi w Europie”⁶². Ponadto kontrolując polską gospodarkę Moskwa uniemożliwiała stworzenie jakiegokolwiek własnej polityki ekonomicznej. Wszystkie strategiczne decyzje wymagały uprzedniej akceptacji ZSSR, zaś pewne otwarcie na zachód było tylko wówczas możliwe, gdy przynosiło określone korzyści również samemu mocarstwu.

Równocześnie utworzono centralne organy planowania. W Polsce od wiosny 1949 r. rolę taką spełniała Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego (PKPG) i jej terenowe placówki o bardzo szerokim zakresie kompetencji⁶³. Rozruch nowego systemu odbywał się przy aktywnej pomocy doradców radzieckich, usytuowanych przy wiceprzewodniczącym PKPG gen. Piotrze Jaroszewiczu i u producentów wytwarzających towary, zwłaszcza te, które przeznaczone były dla ZSSR⁶⁴. W latach 1950–1953 związane one były głównie z militaryzacją produkcji. Zawarty 29 czerwca 1950 r. układ polsko-sowiecki zapewniał Polsce dostawy sprzętu wojskowego oraz przekazanie licznych licencji uprawniających do produkcji uzbrojenia. Układ ten przewidywał również skierowanie do Polski radzieckich specjalistów w celu „okazania pomocy w budowie fabryk zbrojeniowych i organizacji produkcji”. „Dotychczas plany produkcji przemysłu wojennego obliczone były przez nas głównie na zaspokojenie potrzeb czasu pokoju i dlatego wymagają szybkiego zrewidowania” – donosił 11 października 1950 r. Bierut Stalinowi. „W związku z tym rząd polski prosi rząd ZSSR o delegowanie do Polski stałego doradcy Rady Ministrów RP do spraw przemysłu obronnego i planu mobilizacyjnego gospodarki narodowej”. Zdaniem Bieruta „byłoby bardzo pożądane, ażeby doradca ten dysponował odpowiednim sztabem radzieckich specjalistów i miał uprawnienia do bezpośredniego kontaktowania się z odpowiednimi radzieckimi organami cywilnymi i wojskowymi, dzięki czemu mógłby szybko i autorytatywnie działać”⁶⁵.

Również w październiku 1950 r. Biuro Polityczne KC PZPR zatwierdziło przedstawiony przez Ministerstwo Obrony Narodowej plan rozwoju Wojska

ły, t. 9, s. 441. O funkcjonowaniu Rady zob.: *Integracja gospodarcza krajów RWPG*, Warszawa 1970.

⁶² Z. Landau, W. Roszkowski, op. cit., s. 146.

⁶³ O powołaniu rozporządzeniem z 24 kwietnia 1949 r. PKPG i wprowadzeniu systemu nakazowo-rozdzielczego szerzej zob.: A. Karpiński, *40 lat planowania*, s. 45 i n.

⁶⁴ Zob.: P. Jaroszewicz, op. cit., s. 117–125; J. Kaliński, *Gospodarka Polski*, s. 53.

⁶⁵ Cyt. za: A. Korzon, *Niektóre problemy*, s. 144.

Polskiego na lata 1950–1955, który przewidywał znaczną rozbudowę sił zbrojnych różnych rodzajów wojsk, po czym w połowie 1951 r. ówczesny minister obrony Konstantin Rokossowski, wykonując polecenia Moskwy, przekazał nowe wytyczne, które zmuszały polską gospodarkę do stworzenia zaplecza dla stacjonujących w Polsce i NRD wojsk sowieckich⁶⁶. Spowodowało to daleko idące zmiany w planie 6-letnim i w planach na poszczególne lata, zwiększając ponad wszelkie normy zadania inwestycyjne w tzw. przemyśle ciężkim. Wraz z komplikowaniem się sytuacji międzynarodowej zwiększano militaryzację gospodarki oraz różnych innych dziedzin związanych z wojskiem (infrastruktura techniczna, instytuty naukowe itd.)⁶⁷. Z drugiej jednak strony przebudowa polskich sił zbrojnych odzwierciedlała ściśle radziecki model prowadzenia walki z czasów II wojny światowej, nie uwzględniając przede wszystkim możliwości użycia broni jądrowej. Inwestowanie w przestarzałą technikę bojową nie wynikało zapewne z ówczesnego radzieckiego modelu prowadzenia walki i operacji, lecz świadomie zostało narzucone krajom satelickim, zmierzając do ich głębszego uzależnienia. Ogromne środki finansowe wydawano bowiem na uzbrojenie i wyposażenie techniczne absolutnie niedostosowane do operacji na ówczesnym teatrze działań wojennych⁶⁸. Tymczasem – jak szerzej przyznał Edward Ochab na VII plenum KC PZPR w lipcu 1956 r. – „rozbudowa przemysłu obronnego pochłonęła ogromne, wielomiliardowe sumy, najnowocześniejsze maszyny i najlepsze kadry, zmusiła nas do rewizji poprzedniego planu, do tworzenia fabryk, gdzie indziej i innego rodzaju aniżeli pierwotnie przewidywano”⁶⁹.

Zasadniczy etap uzależnienia Polski od ZSSR nastąpił więc w okresie „zimnej wojny” (1947/48–1953) poprzez polityczne i gospodarcze odizolowanie od Zachodu (odrzućenie Planu Marshalla), zmianę stosunków własnościowych (narzucenie monopolu sektora państwowego) oraz struktury produkcji (autarcyczna w zakresie asortymentu produkcji i równocześnie zależna od radzieckich surowców, energii i rynków zbytu). Tą drogą (którą J. Staniszkis określa „sekwencją trzech kroków”)⁷⁰ zapoczątkowany został – jej zdaniem – „szczególny proces kolonizacji”, polegający na tym, że metropolia przekazywała surowce, a uzyskiwała finalne produkty. Dominowała wprawdzie pod względem

⁶⁶ Zob.: P. Jaroszewicz, op. cit., s. 117; J. Kaliński, *Gospodarka Polski*, s. 52–53; T. Pióro, op. cit., s. 161–165.

⁶⁷ Zob.: T. Pióro, op. cit., s. 163–172; A. Karpiński, *40 lat planowania*, s. 45 i n.; J. Kaliński, *Gospodarka Polski*, s. 48 i n.

⁶⁸ Por.: Z. Sadowski, *Potencjał bojowy wojsk lądowych na Pomorzu w okresie „zimnej wojny” w latach 1949–1989*, w: *Od armii komputowej do narodowej*, s. 383–384.

⁶⁹ „Nowe Drogi” 1956, nr 7–8, s. 4. Zob. także: P. Jaroszewicz, op. cit., s. 119; Ż. Pałski, *Rozwój Wojska Polskiego w latach 1945–1989*, w: *Od armii komputowej do narodowej*, s. 367–371.

⁷⁰ J. Staniszkis, op. cit., s. 41 i n.

politycznym i militarnym, ale pozostawała na niższym od uzależnionego kraju poziomie ekonomicznym i cywilizacyjnym. Transmisja odbywała się za pomocą ukształtowanych już podczas II wojny światowej na terenie ZSSR elit polityczno-wojskowych. Ich serwilizm będzie w Polsce widoczny zwłaszcza po odsunięciu Gomułki od funkcji I sekretarza Komitetu Centralnego PPR w połowie 1948 r. Elity te pozwoliły sobie narzucić a następnie przyswoić stalinowską doktrynę ekonomiczną, zaś obawa przed cofnięciem przez Stalina poparcia i ewentualna eksterminacja (np. skupionych wokół Hilarego Minca działaczy pochodzenia żydowskiego), prowadziła do pełnego podporządkowania i lansowania polityki inwestycyjnej i struktury produkcji kopiującej wzorzec radziecki oraz sprzecznej z lokalnymi warunkami. Charakterystycznym elementem tej polityki było ściśle podporządkowanie jej przemysłowi zbrojeniowemu, który miał odegrać kluczową rolę w ekspansji komunistycznego totalitaryzmu poza granice sowieckiego imperium. Niestety narzucony Polsce, w znacznie większym stopniu niż pozostałym krajom satelickim ów fetysz ekonomiczny, przetrwał wraz z rabunkową eksploatacją narodu i państwa do końca lat osiemdziesiątych.